

Wiatr wiał od środka, odwrotnie niż ma w zwyczaju. Nie czuło się go na twarzy, torsie, nigdzie, zaś to piekące miejsce pod mostkiem wydobywało z siebie świst, jakbym cienkim kijkiem ciął powietrze na warstwy. Przez moment myślałem, że mam zawał – gdzieś przeczytałem, że zawał serca można oszukać, energicznie kaszląc. Od tamtej pory niech mnie co ukuje w przedsiionku, a kasłam jak pojeb, przy okazji zrywając płaty flegmy przylepione do płuc. Tym razem nie zawał. Sprawdzam puls dla pewności i siadam na ławce. Będę żył, cudownie.

Bo ja się śmierci boję. I nie wiem, czy nie latam samolotami bo boję się latać, czy nie latam bo boję się umrzeć. Hemingway mówił, że pisarz nie może się bać śmierci, a ja mam w dupie co Hemingway mówił i dalej nie latam. Nie robię wielu rzeczy z obawy przed śmiercią. Na przykład nie piję wody, gdy piję wódkę przez jakiś czas, tylko wódkę dalej, żeby ten strach mnie nie dopadł. Nawet lekarz polecał setkę czystej na lęki, na kaca, a ja mam w dupie co lekarz poleca... chociaż nie, nie mam. Stosuję się do poleceń i po łyżku dochodzę do siebie.

Boję się śmierci ponieważ nic jeszcze nie powiedziałem. No już, spytajcie mnie co chcę powiedzieć. Już? No właśnie, sens w tym, że nic, co zmieni świat. A po co umierać, jak się świat ma być dalej taki sam?

Czy w chwili śmierci muszę coś znaczyć? Nie mogę tak po prostu umrzeć bez znaczenia? Powiedźcie jeszcze, że świat ma w dupie co się ze mną stanie, a ja dodam, kiwając głową w górę i w dół, że w dupie ma mnie jeszcze czas, materia, wszechświat i każdy z atomów. Nie ważne. Ta pustka, ten świst, idzie od serca, w górę, przez mostek i jakoś wychodzi na zewnątrz. Człowiek nie może umrzeć robiąc tak bardzo nic. A jeśli zdarzy się i tak, trudno. Ale strach towarzyszył będzie do ostatniej kropli świadomości.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

stawitzky, dodano 25.10.2018 09:24

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.